

Grzegorz Strzelczyk, ks.

## ***Zmartwychwstanie Chrystusa w encyklikach Jana Pawła II „Redemptor hominis”, „Dives in misericordia” i „Dominum et Vivificantem”***

w: *Jan Paweł II – pasterz i pielgrzym*, red. J. Górecki, Katowice 2009, s. 39–47.

Jednym z owoców pontyfikatu Jana Pawła II jest ogromna ilość tekstów różnej rangi – od encyklik począwszy, na okolicznościowych listach skończywszy. Jakakolwiek próba oceny myśli Papieża-Polaka musi mierzyć się z tym bogactwem, następującym zresztą sporo problemów interpretacyjnych<sup>1</sup>. Jakakolwiek synteza myśli Jana Pawła II, jeśli chce tkwić głęboko korzeniami w tekstach, a nie być wyłącznie życzeniową projekcją myśli samego interpretatora, musi zostać poprzedzona solidnymi badaniami analitycznymi poszczególnych problemów, wątków, tematów papieskiej myśli. Dopiero suma wyników prac analitycznych pozwolić może w przyszłości na solidną, rzeczową ocenę teologicznego wkładu tego pontyfikatu.

Założenia niniejszego studium są pochodną wspomnianej sytuacji – zamierzam dokonać analizy wątku zmartwychwstania Chrystusa w „teologicznej trylogii” encyklik Jana Pawła II: *Redemptor hominis* (1979; dalej: RH), *Dives in misericordia* (1980; dalej: DM) i *Dominum et vivificantem* (1986; dalej: DV), rozpoczynając od przebadania terminologii, następnie kontekstów wzmianek o zmartwychwstaniu, aż po analizę ich teologicznego ładunku oraz roli w kontekście całości dokumentów. Można zatem mówić o „projekcie minimalistycznym” w tym znaczeniu, że do minimum ograniczyć pragnę interwencje interpretacyjne, dając pierwszeństwo danym bezpośrednio obecnym w tekstach. Przedmiotem analizy będzie wątek zmartwychwstania Chrystusa – pojmowany zarówno od strony wydarzenia, jak i skutków tegoż wydarzenia dla rozumienia tożsamości Chrystusa oraz jego zbawczych konsekwencji dla człowieka. Chodzi więc o opracowanie przyczynku do badań nad (integralnie ujmowaną) chrystologią Jana Pawła II<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. w tej kwestii zwłaszcza *Charyzmat osoby i autorytet urzędu. Wokół pytania o „gatunki literackie” współczesnych wypowiedzi papieskich i Urzędu Nauczycielskiego*, red. G. Strzelczyk, Katowice 2007.

<sup>2</sup> Najważniejsze prace dotyczące chrystologii Jana Pawła II opublikowane w ostatnich latach: A. Aranda, *La unidad entre cristología y antropología en Juan Pablo II. Un análisis del tema en sus catorce encíclicas*, w: *Scripta Theologica* 39,1(2007), s. 37-72, J. Buczek, *Duch Święty w życiu ziemskim Jezusa Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Resovia Sacra* 8(2001), s. 47-71, E. Castillo Solano, *Una cristología para el tercer milenio: Las grandes líneas cristológicas del magisterio del Papa Juan Pablo II*, w: *Ephemerides Mexicanae* 19(2001), s. 381-404, M. Chmielewska, *Chrystoprologiczny wymiar cierpienia w świetle listu apostołskiego Jana Pawła II „Salvifici doloris”*, w: *Studia Gnesnensia* 17(2003), s. 331-345, J. Chyła, *Jezus Chrystus Jana Pawła II. Chrystoprologia jako klucz hermeneutyczny do misterium istnienia i zbawienia*, Pelplin 2007, J.A. Corapi, *The Cross of Christ in the Magisterium of John Paul II*, Pamplona 1993, *Jana Pawła II inspiracje chrystoprologiczne*, red. K. Kaucha, J. Mastej, Lublin, Kielce, Kraków 2006 [wszystkie artykuły – nie wymieniam ich osobno z racji braku miejsca], M. Cybulska, *Jezus Chrystus – odkupiciel człowieka. Według teologii Jana Pawła II*, Warszawa 2006, D. Fernández González, *Cristocentrismo de Juan Pablo II. El “misterio del Verbo encarnado” (GS 22) en las Encíclicas Redemptor hominis (1979), Dives in misericordia (1980) y Dominum et vivificantem (1986)*, Toledo 2003, J.M. Granados Temes, „Sponsus vobiscum”: *sobre la relación de Cristo y el amor sponsal en la carta a las familias „Gratissimam sane” de Juan Pablo II*, w: *Revista española de teología* 66,2(2006), s. 209-223, M. Grzenia, *Chrystoprologizm dziejów w świetle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2003, G. Iwiński, *Miłość Chrystusa jako objawienie zbawczego działania Boga w Kościele według Jana Pawła*

## 1. Terminologia<sup>3</sup>

Mimo że o zmartwychwstaniu Chrystusa można mówić używając różnorodnej terminologii, w analizowanych dokumentach dominuje niepodzielnie rodzina wyrazów o wspólnym rdzeniu „zmartwychwsta-”, co jest zarazem najprostszym w polszczyźnie rozwiązaniem. Jedyne wyjątki od tej reguły znajdują się w DV, przy czym każdorazowo odstępstwo warunkuje biblijny cytat. I tak w nr 24 DV mamy „powstanie z martwych” (w cytacie z Rz 1,3), w nr 30 – [Bóg] „wskrzesił” [Chrystusa] (w cytacie z Dz 2,22-24); podobnie jest w nr 58, gdzie jednak pojawia się *passus* z Rz 8,11. Wzmianki o wskrzeszeniu Chrystusa przez Boga przynależą do gałęzi tradycji nowotestamentalnej akcentującej silniej rolę Boga Ojca w powstaniu z martwych Chrystusa. Jan Paweł II najwyraźniej nie wykorzystuje tej możliwości terminologicznej, aczkolwiek – jak zobaczymy niżej – zna i z powodzeniem wykorzystuje tę ścieżkę interpretacyjną. Nie przekłada się to wszak bezpośrednio na zróżnicowanie terminologii rezurekcyjnej.

Ilość wzmianek o zmartwychwstaniu w poszczególnych dokumentach przedstawia poniższe zestawienie:

### *Redemptor hominis* – 11 wzmianek

5 x „zmartwychwstania” (nr 7<sup>2x</sup>, 18, 20<sup>2x</sup>)

2 x „zmartwychwstaniem” (nr 7, 18)

1 x „zmartwychwstaniu” (nr 20)

1 x „zmartwychwstałego” (nr 18)

1 x „zmartwychwstałym” (nr 18)

1 x „zmartwychwstał” (nr 14)

w tym formy, które należy uznać za tytuły Chrystusa – 1 (nr 18)

---

II, w: *Colloquia Theologica Adalbertina. Systematica* 3(2002), s. 81-95, J. Karczewski, *Pośrednictwo Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Salvatoris Mater* 3(2002), s. 11-57, E. Kasjaniuk, *Rekapitulacja chrystologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin 1996, G.C. Pagazzi, „*Vogliamo vedere Gesù*”: *un volto da contemplare (NMI 16-28): i sensi spirituali e i sensi di Gesù*, w: *PATH (Pontificia Accademia Teologica)* 4,1(2005), s. 27-56, P. Poupard, *Jesus Christ: the Way of Man and of the Church: a Reflection on „Redemptor hominis”, Milestones in Interreligious Dialogue. A Reading of Selected Catholic Church Documents on Relations with People of other Religions. Essays in Honour of Francis Cardinal Arinze, a Seventieth Birthday Bouquet*, red. C.D. Isizoh, Rome 2002, s. 153-169, M. Pyc, *Tajemnica Chrystusa w Liście apostołskim „Novo millennio ineunte”*, w: *Collectanea Theologica* 15(2001), s. 165-179, J. Radkiewicz, *Chrystologiczny wymiar Nowego Tysiąclecia w całokształcie nauczania Jan Pawła II*, w: *Studia Paradyskie* 14(2004), s. 121-139, J. Rasolo Arson, *Le mystère du Christ et ses aspects théologiques dans les encycliques et les catéchèses de Jean-Paul II*, Roma 2003, T. Stramare, *Tajemnica życia ukrytego Jezusa w centrum teologii Redemptoris Custos*, w: *Kaliskie Studia Teologiczne* 4(2005), s. 35-47, J. Szymik, *Oblicze Chrystusa. Zarys chrystologii Novo millennio ineunte*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, red. S. Koczwarą, [RW KUL] Lublin 2002, s. 253-259, J. Szymik, *Chrystologia miłosierdzia. Unde malum - Dives in misericordia - Misterium christi*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim. Materiały międzynarodowego sympozjum teologicznego Licheń 12-16 maja 2003 r.*, red. J. Kumala, Licheń 2004, s. 49-60.

<sup>3</sup> Opracowanie terminologii rezurekcyjnej opieram na tekstach w języku polski, ponieważ analizowane dokumenty powstały w tym języku i choć wersją oficjalną jest oczywiście łacińska, wersja polska daje nam bliższy, bardziej bezpośredni dostęp do myśli Jana Pawła II.

numery o największej liczbie wzmianek: 7 (3x), 18 (4x) i 20 (3x)

*Dives in misericordia* – 23 wzmianki

4 x „zmartwychwstania” (nr 8, 9, 13<sup>2x</sup>)

2 x „zmartwychwstanie” (nr 2, 13)

7 x „zmartwychwstaniu” (nr 7<sup>[nagłówek]</sup>, 8<sup>3x</sup>, 9, 13, 15)

4 x „zmartwychwstałego” (nr 7, 9<sup>2x</sup>, 15)

4 x „zmartwychwstałym” (nr 8, 13, 15<sup>2x</sup>)

2 x „zmartwychwstał” (nr 7, 8)

w tym formy, które należy uznać za tytuły Chrystusa – 8 (nr 7, 8, 9<sup>2x</sup>, 15<sup>3x</sup>)

numery o największej liczbie wzmianek: 8 (6x), 13 (5x), 15 (4x)

*Dominum et vivificantem* – 34 wzmianki

10 x „zmartwychwstania” (nr 6, 14, 24<sup>2x</sup>, 27, 40, 58<sup>3x</sup>, 62)

4 x „zmartwychwstanie” (nr 11, 23, 60, 63)

6 x „zmartwychwstaniu” (nr 24<sup>2x</sup>, 30, 57, 58<sup>2x</sup>)

6 x „zmartwychwstałego” (nr 24, 29, 31<sup>2x</sup>, 42, 58)

8 x „zmartwychwstały” (nr 22<sup>[nagłówek]</sup>, 24<sup>3x</sup>, 25, 30, 42, 62)

w tym formy, które należy uznać za tytuły Chrystusa – 14 (nr 22<sup>[nagłówek]</sup>, 24<sup>4x</sup>, 25, 29, 30, 31<sup>2x</sup>, 42<sup>2x</sup>, 58, 62)

numery o największej liczbie wzmianek: 24 (8x), 58 (6x)

W sumie, w trzech badanych encyklikach, wyrazy z rdzeniem „zmartwychwsta-” występują 68 razy. Liczba ta może się wydawać stosunkowo niewielka, jeśli zważyć, że na przykład słowo „Kościół” pojawia się 96 razy w samym tylko RH. Jednak jeśli jako punkt odniesienia przyjmiemy częstotliwość występowania innych terminów odnoszących się do wydarzeń z życia Jezusa, proporcje znacząco się wyrównają; na przykład wcielenie wzmiankowane jest w RH 9 razy, krzyż – 13 razy, śmierć – 10 razy. Podobne proporcje utrzymują się w dwóch pozostałych encyklikach.

Częstotliwość występowania wypowiedzi o zmartwychwstaniu jest najmniejsza w RH<sup>4</sup>, ponad dwukrotnie większa w DV<sup>5</sup> i prawie trzykrotnie większa w DM<sup>6</sup>. Te dane mogą zaskakiwać – w sposób naturalny należałoby oczekiwać najczęstszych wzmianek o zmartwychwstaniu w encyklice poświęconej Chrystusowi – Odkupicielowi człowieka. Przyczyny takich dysproporcji ujawnią się niżej, wprawdzie konieczna jest bowiem analiza roli, jaką odgrywa wątek rezurekcyjny w każdym z dokumentów.

<sup>4</sup> 11 wystąpień na 18595 słów, co daje wartość współczynnika: 0,00059155687.

<sup>5</sup> 24 wystąpienia na 25175 słów, co daje wartość współczynnika: 0,001350546177.

<sup>6</sup> 34 wystąpienia na 14925 słów, co daje wartość współczynnika: 0,001608040201.

Na jedną trzecią wszystkich wzmianek o zmartwychwstaniu składają się sformułowania, które są bądź dookreśleniem jakiegoś tytułu Chrystusa (np. „Chrystus zmartwychwstały”), bądź też same w sobie stanowią Jego tytuł. Sytuacja druga ma miejsce rzadziej (DM 7, 8, 9; DV 24, 31). We wszystkich jednakże dwudziestu trzech przypadkach takiego odwołania do zmartwychwstania Chrystusa chodzi o zaakcentowanie decydującego dla rozumienia tożsamości i zbawczej roli Jezusa stanu: zmartwychwstanie jest częścią Jego historii tak bardzo nieodłączną, że stanowi trwałą i dominującą składnik tożsamości. Dzięki temu możliwe jest używanie tytułu „Zmartwychwstały” zamiennie z imieniem własnym. Papież wprawdzie stosuje tę zamianę nieczęsto, ale jeśli wziąć pod uwagę, że na przykład nigdy w badanych encyklikach Chrystus nie zostaje nazwany „Wcielonym” (jedynie dwa razy w złożeniach „Słowo wcielone”), można uznać, iż postrzeganie Chrystusa jako *par excellence* Zmartwychwstałego jest jednym z charakterystycznych akcentów papieskiej myśli.

Nim przejdziemy do analizy kontekstów, w jakich występują wzmianki o zmartwychwstaniu, trzeba wskazać jeszcze jedną prawidłowość terminologiczną. Otóż jedynie trzykrotnie (raz w RH i dwa razy w DM) Jan Paweł II posługuje się formą czasownikową, za każdym razem jest to czas przeszły, aspekt dokonany „zmartwychwstał”. Jeśli założyć, że posługiwanie się czasownikami jest właściwe dla wypowiedzi relacjonujących wydarzenia, zaś wykorzystywanie pochodzących od nich rzeczowników cechuje raczej refleksję na pewnym poziomie abstrakcji, w omawianych encyklikach dominują odwołania do zmartwychwstania drugiego rodzaju – chodziłoby więc mniej o proklamowanie bądź opowieść o samym wydarzeniu, lecz bardziej zaś o pytania o jego znaczenie i konsekwencje. Zobaczymy to zresztą wyraźniej, analizując konteksty wątków rezurekcyjnych.

## 2. Konteksty

Analizę kontekstów, w jakich pojawiają się wzmianki o zmartwychwstaniu w omawianych encyklikach Jana Pawła II, rozpocząć trzeba od obserwacji kontekstu bliższego tychże odwołań. Pierwszym spostrzeżeniem jest częstotliwość zestawiania zmartwychwstania Chrystusa z krzyżem lub/i śmiercią; dotyczy to zwłaszcza wyrażenia typu „krzyż i zmartwychwstanie”, „ukrzyżowany i zmartwychwstały” bądź „śmierć i zmartwychwstanie”. Uwaga odnosi się do dokładnie połowy przypadków (34 na 68 wszystkich odwołań do zmartwychwstania), przy czym najintensywniej ujawnia się w DM (17 na 23, co daje 73%), zaś najslabiej w DV (12 na 34, co daje 35%). Tak prawidłowość świadczy jednoznacznie o tym, iż w tych encyklikach myśl Jana Pawła II postrzega zmartwychwstanie w ścisłej łączności z krzyżem/śmiercią Jezusa. Nie jest ono wydarzeniem, którego znaczenie można interpretować w oderwaniu od krzyża. Zatem punkt odniesienia stanowi w istocie całe Misterium Paschalne Chrystusa. Papież idzie tu wyraźnie za dominującym trendem chrystologii drugiej połowy XX wieku, który każe integralnie ujmować wydarzenia paschalne i ich zbawcze skutki<sup>7</sup>. Wzmiankowane różnice w rozkładzie wyników pomiędzy DM i DV jedynie potwierdzają takie założenie. Jan Paweł II, traktując w DM o miłosierdziu Bożym, częściej odwołuje się do Paschy jako całości: krzyż i zmartwychwstanie są dwoma momentami jednego dzieła miłosierdzia Ojca. W DV natomiast częstsze są odwołania do samego tylko zmartwychwstania, gdyż poprzedzało ono bezpośrednio i wręcz warunkowało zesłanie Ducha Świętego (stąd częstsze wyrażenia „po zmartwychwstaniu” etc.).

<sup>7</sup> Por. J.L. Souletie, *Destin du mystère pascal dans la christologie*, w: La Maison-Dieu 240(2004), s. 59-87 oraz tegoż *Les grands chantiers de la christologie*, Paris 2005.

Wątki rezurekcyjne w analizowanych dokumentach nie są rozłożone równomiernie. Część wzmianek można uznać za okazyjne, dlatego te mniej nas tutaj interesują. Istotniejsze są dla nas konteksty, w których zmartwychwstanie staje w centrum zainteresowania – czy to jako właściwy przedmiot refleksji, czy w ścisłym powiązaniu z jakimś innym wątkiem.

W RH wspomnienia zmartwychwstania intensyfikują się w numerach 7 (3x), 18 (4x) i 20 (3x). W ramach podziałów encykliki chodzi odpowiednio o podrozdziały: „W kręgu tajemnicy Chrystusa” otwierający rozdział II – „Tajemnica odkupienia”, „Kościół przejęty powołaniem człowieka w Chrystusie” otwierający rozdział IV – „Posłannictwo Kościoła i los człowieka” oraz „Eucharystia i pokuta” tegoż IV rozdziału. Zmartwychwstanie stanowi najpierw element charakterystyki samego Chrystusa, a następnie (w konsekwencji) staje się punktem odniesienia dla człowieka i dla Kościoła. Szczególnie wyraźnie obecna jest linia łącząca zmartwychwstanie (szerzej: Paschę) ze wspólnotą Kościoła i sakramentami – *explicite* zostają przywołane i ze zmartwychwstaniem połączone chrzest, Eucharystia i pokuta.

W DM wzmianki o zmartwychwstaniu występują najczęściej w numerach 7-8 (8x), 13 (5x), 15 (4x). Chodzi odpowiednio o podrozdziały: „Miłosierdzie objawione w Krzyżu i Zmartwychwstaniu” i „Miłość potężniejsza niż śmierć – potężniejsza niż grzech” rozdziału V – „Misterium Paschalne”, „Kościół stara się czynić miłosierdzie” rozdziału VII – „Miłosierdzie Boga w posłannictwie Kościoła” oraz kończący encyklikę „Kościół odwołuje się do Miłosierdzia Bożego”. Zmartwychwstanie ujmowane integralnie wraz z krzyżem i śmiercią Chrystusa stanowią „miejsce” objawienia się miłosierdzia Boga. Zmartwychwstanie zostaje silnie powiązane z miłością. Stąd linia idzie ku Kościołowi, dla którego Pascha Chrystusa jest wydarzeniem paradygmatycznym, jego powołaniem jest więc głoszenie i czynienie miłosierdzia.

W DV wzmianki o zmartwychwstaniu są bodaj najbardziej rozproszone, z wyraźną dominacją jednak dwóch numerów: 24 (8x), 58 (6x), a ściślej dwóch podrozdziałów: obejmującego numery 22-24 (razem 10 wzmianek o zmartwychwstaniu) – „Chrystus Zmartwychwstały mówi: ‘weźmijcie Ducha Świętego’” w cz. I encykliki: „Duch Ojca i Syna dany Kościołowi” oraz obejmującego numery 58-60 (razem 7 wzmianek) – „Duch Święty umacnia „człowieka wewnętrznego” w cz. III: „Duch, który daje życie”. Zmartwychwstanie i wywyższenie Chrystusa (ponownie ujęte integralnie z krzyżem i śmiercią) stanowi zarazem szczytowy akt działania Ducha w życiu Jezusa, jak i początek udzielania Go wspólnocie uczniów – Kościołowi. Związek zmartwychwstanie Chrystusa – Kościół zostaje znowu silnie wyeksponowany, tym razem poprzez wskazanie na osobową przyczynę tegoż związku. Życie Zmartwychwstałego staje się udziałem Kościoła dzięki Duchowi Świętemu. Punktem dojścia jest – podobnie jak w RH – rzeczywistość sakramentalna z Eucharystią na czele (3 wzmianki o zmartwychwstaniu w podrozdziale „Kościół – Sakramentem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem” – numery 61-64).

Nietrudno zatem wskazać na pewne prawidłowości występujące w stosowaniu przez Jana Pawła II wątków rezurekcyjnych w omawianych encyklikach. Po pierwsze – pojawiają się w ramach odwołania do całości Misterium Paschalnego Chrystusa w kluczowych częściach encyklik, w których Papież kładzie teologiczne fundamenty pod bardziej praktyczne rozważania. Pod drugie – zmartwychwstanie ukazywane jest jako tajemnica-model, z której rodzi się Kościół i w którą tenże musi się nieustannie wpatrywać, by zachować wierność Bożemu wezwaniu. Po trzecie – owocem zmartwychwstania jest porządek sakramentalny, w ramach którego wciąż udzielane jest wierzącym życie Żyjącego Chrystusa.

### 3. Treści

Analiza kontekstów, w jakich pojawiają się wątki rezurekcyjne w teologicznej trylogii encyklik Jana Pawła II, doprowadziła nas już do refleksji nad treścią tychże wątków. Spojrzenie ogarniające całość prowadzi najpierw do wniosku, że zmartwychwstanie samo w sobie nie jest przedmiotem refleksji Papieża – charakterystyczne dla współczesnej dyskusji teologicznej pytania o istotę wydarzenia zmartwychwstania czy epifanii paschalnych w zasadzie w ogóle nie padają. Najwidoczniej Jan Paweł II uznaje go za stabilny element wiary Kościoła i to element źródłowy: odwołanie do zmartwychwstania jest teologicznym punktem wyjścia dla rozważań nad innymi jej wątkami. Więcej uwagi poświęca więc Papież *konsekwencjom* zmartwychwstania dla człowieka i Kościoła. Można stwierdzić, że myśl papieska odzwierciedla najlepsze tendencje teologii Soboru Watykańskiego II i posoborowej, podkreślającej dość zgodnym chórem rolę Misterium Paschalnego jako tajemnicy źródłowej tak dla teologii, jak dla życia Kościoła. W tym sensie wątki rezurekcyjne w omawianych encyklikach – poza dwoma wyjątkami, do których przyjdzie powrócić za chwilę – nie są szczególnie oryginalne, a raczej wyrażają stan samoświadomości Kościoła, czego zresztą należałoby oczekiwać od tego rodzaju dokumentów.

Z całą ostrożnością, jaką winno się zachować przy tego typu ocenach, uwypuklić trzeba dwie oryginalne na tle XX-wiecznej chrystologii, a ze zmartwychwstaniem związane, intuicje Jana Pawła II. Pierwsza zawarta jest w DM nr 8 i dotyczy relacji pomiędzy miłosierdziem Boga Ojca a zmartwychwstaniem. Oddajmy głos Papieżowi:

„Chrystus bowiem, którego Ojciec ‘nie oszczędził’ (Rz 8,32) ze względu na człowieka, Chrystus, który w swojej męce i krzyżu nie doznał miłosierdzia ludzkiego – w swym zmartwychwstaniu objawił całą *pełnię tej miłości, którą Ojciec ma dla Niego* [podkreślenie G.S.], a w Nim dla wszystkich ludzi. ‘Nie jest On bowiem Bogiem umarłych, lecz żywych’ (Mk 12,27). W swoim zmartwychwstaniu Chrystus objawił Boga miłości miłosiernej właśnie przez to, że jako drogę do zmartwychwstania przyjął krzyż. I dlatego – kiedy pamiętamy o krzyżu Chrystusa, o Jego męce i śmierci – wiara i nadzieja nasza koncentruje się na Zmartwychwstałym. (...) Oto Syn Człowieczy, który w swoim zmartwychwstaniu w sposób radykalny *doznał na sobie miłosierdzia* [podkreślenie G.S.]: owej miłości Ojca, która jest potężniejsza niż śmierć. I zarazem ten sam Chrystus, Syn Boży, który u kresu – a poniekąd już poza kresem – swego mesjańskiego posłannictwa okazuje siebie jako źródło niewyczerpalne miłosierdzia: tej samej miłości, która w dalszej perspektywie dziejów zbawienia w Kościele ma się potwierdzać stale jako potężniejsza niż grzech”.

Zmartwychwstanie Chrystusa ukazuje tutaj Papież jako akt miłosierdzia Ojca *względem Syna*, a dokładniej jeszcze – względem człowieczeństwa tegoż Syna. Człowieczeństwa, które zostało bez miłosierdzia sponiewierane przez ludzi. Jezus przyjął niezасłużone cierpienie i to nie mogło pozostać bez odpowiedzi. Miłosierna miłość Ojca podnosi Syna z martwych jako „pierworodnego umarłych” (Ap 1,5). Originalność myśli Jana Pawła II znajduje odzwierciedlenie właśnie w owym nieznacznym na pozór akcencie. Teologia łacińska ma zasadniczo tendencję do ukazywania *krzyża* jako centrum tajemnicy miłosierdzia Boga względem *grzesznego* człowieka i ma pewne trudności z harmonijnym włączaniem zmartwychwstania do rozważań nad nią. Jan Paweł II wskazuje możliwą drogę wyjścia z impasu. Mówiąc o zmartwychwstaniu jako momencie, w którym sam Chrystus doznał miłosierdzia, po pierwsze, odrywa je od zbyt jednostronnego związku z grzechem – Bóg okazuje miłosierdzie najpierw „Sprawiedliwemu” zmiażdżonemu cierpieniem (por. Iz 53,10), a przez Niego reszcie

ludzkości. Po drugie – łączy krzyż i zmartwychwstanie jako dwa oblicza tej samej, miłosiernej miłości. W krzyżu widzimy, jak daleko Bóg może się posunąć w „pogoni” za człowiekiem (odwołanie do Rz 8,32 jest tu bardzo znaczące), zaś w zmartwychwstaniu ujawnia się miłosierdzie jako czynna, zbawcza moc, radykalnie przemieniająca sytuację człowieka. Ani krzyż, ani zmartwychwstanie brane oddzielnie nie są w pełni zbawcze. Dopiero brane razem odsłaniają cały dynamizm Bożego miłosierdzia.

Druga zasługująca na podkreślenie intuicja zawarta jest w DV 24 i odnosi się do roli Ducha Świętego w zmartwychwstaniu Chrystusa<sup>8</sup>:

„[W dniu Zmartwychwstania] ...Jezus z Nazaretu, ‘pochodzący według ciała z rodu Dawida’ – jak pisze apostoł Paweł – zostaje ‘ustanowiony według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym’ (Rz 1,3n.). Można więc powiedzieć, że mesjańskie ‘wyniesienie’ Chrystusa w Duchu Świętym osiąga w Zmartwychwstaniu swój zenit [podkreślenie G.S.]. Równocześnie też objawia się On jako Syn Boży ‘pełen mocy’. Ta zaś moc, której źródła biją w niezgłębionej komunii trynitarniej, objawia się przede wszystkim w tym, że Chrystus zmartwychwstały spełnia z jednej strony obietnicę Bożą, już wyrażoną przez usta Proroka: ‘I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza (...) Ducha mego’ (Ez 36,26n.; por. J 7,37-39; 19,34), z drugiej strony spełnia własną obietnicę daną Apostołom w słowach: ‘jeżeli odejdę, pošlę Go do was’ (J 16,7). Jest to On: Duch Prawdy, Paraklet, zesłany przez Chrystusa zmartwychwstałego, aby przemieniał nas na Jego podobieństwo”.

Idąc za najwcześniejszym kerygmatem, za którym – przynajmniej – nie zawsze w pełni podążała chrystologia systematyczna, Jan Paweł II ukazuje zmartwychwstanie jako ostatni, najbardziej *forte* zagrany akord aktywności Ducha Świętego w człowieczeństwie Mesjasza. Wydarzenie, które zwykle się ukazywało jako początek udzielania Ducha Kościołowi, Papież widzi również jako szczyt obecności i działania tegoż Ducha w życiu Jezusa. Trwały one od momentu wcielenia, ujawniając się w „pełnych mocy” czynach w czasie działalności publicznej. Pierwszym „przedmiotem” tchnienia Ducha było jednak samo człowieczeństwo Syna – Namaszczonego. Zmartwychwstanie jest zarówno efektem tego tchnienia, jak i jego objawieniem. Odtąd wywyższone, w pełni u-Duchowione człowieczeństwo Chrystusa staje się doskonałym źródłem Ducha dla każdego człowieka.

W obu omawianych oryginalnych intuicjach rezurekcyjnych Jana Pawła II ujawnia się – moim zdaniem – godny podkreślenia element wrażliwość chrystologicznej. Otóż w obu przypadkach Papież wyciąga ostateczne konsekwencje z faktu, iż zmartwychwstanie, odnoszące się rzecz jasna do całej osoby wcielonego Słowa, wydarza się „po stronie” Jego ludzkiej natury. Dotyczy „najpierw” człowieczeństwa. A może lepiej jeszcze: tego jednego, konkretnego ludzkiego losu, jaki uczynił swoim Syn Boży. Zbawienie dotyka ludzi „przez Chrystusa” bądź „w Chrystusie” dlatego właśnie, że dotyczy najpierw Jego samego. Papież nie mówi wprawdzie *expressis verbis*, że to Jezus jest pierwszym zbawionym (przez zbyt jednostronne pojmowanie zbawienia jako uwolnienia od grzechu w łacińskiej tradycji mogłoby to być wręcz niezrozumiałe), ale czyż nie w tę stronę zmierza, na przykład gdy pisze w DM, iż doznał On miłosierdzia Ojca?

<sup>8</sup> Obecnie przyjęło się już dość powszechnie w chrystologii myślenie także w kategoriach chrystologii pneumatologicznej, której poświęcono w ostatnich latach sporo prac. DV ukazała się wszak w roku 1986, kiedy jeszcze ten sposób podejścia do interpretacji misji i tożsamości Chrystusa zdecydowanie nie był dominujący – dlatego zasadnie można uznać ten wątek za oryginalny i tym samym wart podkreślenia.

Na podstawie danych zgromadzonych przy okazji badania jednego chrystologicznego wątku w trzech zaledwie dokumentach Jana Pawła II należy naturalnie zachować daleko idącą ostrożność w wyciąganiu wniosków natury ogólnej. Niemniej myślę, że w dalszych badaniach warto zwrócić szczególną uwagę na akcenty dotyczące roli człowieczeństwa Jezusa. W RH, któremu poświęciłem w tym studium relatywnie najmniej miejsca, z wielką intensywnością powraca kwestia relacji pomiędzy zmartwychwstaniem Chrystusa a odnowieniem człowieczeństwa, nowym życiem chrześcijan. Wrażliwość antropologiczna, która niewątpliwie jest jedną z cech charakterystycznych filozoficznych prac Karola Wojtyły, wyraźnie pulsuje w teologii Jana Pawła II. Jeśli uwzględnić fakt, że chrystologia miała przez wieki pewne problemy z odpowiednim dowartościowaniem roli Chrystusowego człowieczeństwa<sup>9</sup>, to trudno przecenić fakt, iż wrażliwa antropologicznie chrystologia pojawia się w dokumentach o sporej randze, takich jak encykliki: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia* i *Dominum et vivificantem*.

---

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat pisałem w pracy: *Monofizytyzm praktyczny? O problemach z wyznawaniem integralnego człowieczeństwa Chrystusa*, w: *Studia Pastoralne* 2 (2006), s. 268-280.